

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

W ZARZĄDZAWY DNIA 19 KWIETNIA ROKU 1810 W SOBOTĘ.

WOJSKO POLSKIE.

w Kwaterze głównej w W. rszawie
dnia 19 Kwietnia 1810.

SZTAB GENERALNY.

ROZKAZ DZIENNY.

Żołnierze! O tej godzinie, przed rokiem, ochoczo gotując się do bitwy przeciw licznemu i doświadczonemu Woysku, daliście o sobie powziąć nadzieję, że godnie i iścieście płaćować honor Narodu. — Wypadki dnia tego, mężstwem waszym sprawione, przewyższyły jeszcze najsławniejsze oczekiwania, a witać was dzisiaj, Towarzyże Broni! z równą radością jak w tym dniu chwały, na waszym ślawnym czele, śmiało wam powiedzieć mogę: już rok liczycie nieśmiertelnej sławy! —

Wdzięczność Króla i Ojczyzny, siły i zwyciężenie, i szacunek Bohatyrów, który wam był wracając, wskazał drogę do chwały, stały się już nagrodą niebezpieczeństw waszych i trudów. Niech ciągle usiłowania wasze, na równie chlubnej i w pokoiu was utrzymuje drodze; a choćby los nie prędko pozwolił wam nowym wieńczyć skronie wawrzynem, zamykając powieki, każdy z was pomyśleć może: Luba Ojczyzno! jeśli pozbawiony iestem szczęścia umierać za Ciebie, wypłaciłem wszelko dług, który tobie winienem.

(podpisano) Józef Xiąża Peniatowski.

Zgodno z Oryginałem:

Generał Dywizyi, Szef Sztabu Głównego,
Fischer.

WOJSKO POLSKIE.

w Kwaterze głównej w W. rszawie
dnia 19go Kwietnia 1810 roku.

SZTAB GENERALNY.

ROZKAZ DZIENNY.

Gdy nacisk interesów niedozwala Jśnie Oświeconemu Xięciu Naczelnemu Wodzowi i Ministrowi Wojsz, przyjmować codziennych, którzy do niego jakowe mają żądania, wyznacza na to następujące dni i godziny, w każdym tygodniu, to jest:

W Niedziele od godziny 7mej do 11mej,

We Czwartek od godziny 10mej do 12mej.

Wszyscy mający jakowe żądania do Jśnie Oświeconego Naczelnego Wodza, powinni do niego w powyżz wyrażonym czasie zameldować się przez Adjutanta Służbowego.

Generał Dywizyi, Szef Sztabu Głównego,
Fischer.

IZBA EDUKACYJNA.

Rozciągając z woli Najjaśniejszego Pana poruczoną sobie pieczę nad Edukacją publiczną do czterech nowo przyłączonych Departamentów, niniejszym ogłoszeniem uwiadomiam o tym osoby poświęcające dotąd pracę swoją tak użytecznemu dla kraju urzędowaniu.

Ważny cel Instrukcyi i powszechnego wstępkich klasz wedle ich potrzeb oświecenia, sposobienie przydatnych obywateli do usług Ojczyzny, jest na celnym haczeniu miedrego i Ojcowiskiego J. K. Mości Rządu. Wszyscy więc sprawujący szacowny Nauczycielski urząd, pewni bydz mają troskliwej nad sobą Rządu opieki.

Nauczyciele! Staraniem iest Izby Edukacyjnej uchylić wszelkie Edukacyi publicznej

z wojny wynikłe przeszkody, zapewnić spokojność waszą i oddalić od was troskliwość, któraby opatrzenie potrzeb wzbudzać w was mogło. Niech początkowe trudności ziemian Rządu pochodzące, nieodwracają was od stałego wytywania w poświęcaniu się wysokiemu powołaniu waszemu. A jeżeli dotąd dopełnialiście gorliwie obowiązków urzędu waszego, teraz przy odzyskaniu bytu Narodowego, usiłowania wasze podwoić powinniście, bacząc iż te, uszczęcać mają przyszłe Narodu nadzienie.

Ufaj więc Opiece Izby Edukacyney zajmiecie się pełnieniem tak użytecznych dla kraju usług. Prace wasze zaręczają wam wdzięczność i szacunek powszechny, a troskliwe o los wasz staranie Magistratury nad wychowaniem przełożony.

Dan na Sessyi Izby Edukacyney w Warszawie dnia 10 Kwietnia Roku 1810.

Stanisław Potocki, Prezes.

J. Lipiński, S. G. I. E.

IZBA EDUKACYJNA.

Za wezwaniem W. Jegomości Pana Rektora Liceum *Warszawskiego*, była przytomną na popisie szczególniej półrocznym tego Liceum. — Oświadcza publicznie ukontentowanie swoje Rektorowi, Profesorom, i Uczniom, z dobrze odbytego Examinu. — Uważała szczególniej zraczay postęp w języku *Francuskim*, równie i w wyższej *Matematyce*, która pod przewodnictwem Jegomości *Xiedza Dąbrowskiego* teraz się dało. — Dan w *Warszawie* na Sessyi Izby Edukacyney, dnia 16go Kwietnia 1810 roku.

Stanisław Potocki, Prezes.

J. Lipiński, S. G. I. E.

IZBA EDUKACYI PUBLICZNEY.

Niniejszy Regulament pensyi i szkół Płci żeńskiej, podany od osób wezwanych do Rady Dozorczej tychże szkół w Departamencie *Warszawskim*, potwierdzając i podpisując; chce go mieć od wszystkich pensyi i szkół Płci żeńskiej w kraju iak najdokładniey zachowaną. Bacznosc na wykonanie onego porucza gorliwosc równie Dozorów Departamentowych, iako też osób wezwanych do Rady Dozorczej szkół i pensyi Płci żeńskiej. — Dan na Sessyi dnia 9go Marca 1810 Roku.

Stanisław Potocki,

Senator W. P. R. S.

J. Lipiński, S. G. I. E.

REGULAMEN

DLA PENSYI I SZKÓŁ PŁCI ŻEŃSKIEY.

§. I. Ogólne Urządzenia.

1. Za pensye uważane są te domy, w których młodzież powierzona od Rodziców pod opieką Ochmistrzyni ma wspólne mieszkanie, życie i dozór nad sobą.

2. Za szkoły uważane są te domy, w których pod dozorem Ochmistrzyni, zgromadza się w pewnych godzinach młodzież, dla brania wspólnych Nauk od iednychże nauczycieli.

3. Utrzymująca pensyą, obowiązana do strzeżenia obyczajów, i kierowania wychowaniem powierzonych sobie od rodziców dzieci, nie będzie mogła razem trzymać szkoły przychodzących; tylko w liczbie bardzo ograniczoney, to ieli: 5 lub 6 osób znanych, które przychodzić mogą na lekcye, na co osobne od dozoru otrzyma pozwolenie. Dla ułożenia się w tym z rodzicami, zoltawia się ochmistrzyniom czas do 24go Czerwca roku bieżącego.

4. Żadna pensya ani szkoła, nie może być razem pensyą lub szkołą płci obyga.

5. Dla lepszego dozoru, żadna pensya nie może być złożona, iak z osób 15tu, a naywięcey z osób 20tu, (i to powiększenie może nastąpić za pozwoleniem Rady Dozorczej Szkół płci żeńskiej), gdy utrzymująca pensyą okaże dostateczną czystość mieszkania i doskonałe młodzieży dozorowanie.

6. Utrzymująca szkołę, nie może mieć więcej osób na swoim wickie, w domu utrzymywanych, nad liczbę 4ch lub 5ciu.

7. Utrzymujące teraz pensye Ochmistrzynie, mają się deklarować Dozorowi płci żeńskiej, czy chcą utrzymywać pensye, czy i też szkoły, a to na dzień 15ty Kwietnia roku bieżącego, i ułożyć się z rodzicami, ażeby od dnia 24go Czerwca, pensye lub szkoły ich według terażniejszego regulaminu otwarte zostały, na co nowe pozwolenie przez tenże dozór od Izby Edukacyney otrzymają.

8. Każda pensya lub szkoła, mieć będzie przed domem wywieszoną tablicę z napisem: — *Pensya lub Szkoła Panien uprzywilejowana od Rządu*. Nieposłuszna doniesiona zoltanie Policji i zapłaci 100 złotych za pierwszy raz, za drugi 200 i t. d. do Szpitala Dzieciątka Jezus.

9. Otwierający pensyą skrycie i bez odezwu do Rady Dozorczej i bez patentu Izby

Edukacyney, doniesieni będą równie Policyi, i pensya ich zamkniętą będzie.

10. Metrowie i Nauczyciele dający lekcyje w pensyach i szkołach, powinni mieć na to pozwolenia od Izby Edukacyney, i takowe Rządzie Dozorczy Szkoł płci żeńskiej okazać.

11. Lubo wszystkie Damy składające Radę Dozorczą Szkolną, mają ogólny dozór nad szkołami i pensjami płci żeńskiej, jednak każda w szczególności pensya będzie obowiązana dawać rapport osobie, pod której szczególnym dozorem zостаie.

12. Examina, czyli popisy odprawia się co pół roku w dni od Rady Dozorczy ułożone.

13. Examen w przytomności osób Dozor Szkolny Okładających, a w szczególności osoby inspekcyą mającey, lub tey, którą ona na miejsce swoje uprosi, odbyty być ma.

§. II. Urządzenie pensyi w szczególności. Utrzymywanie.

14. Mieszkanie, gdzie pensya jest założona, powinno być w miejscu zdrowym, otwartym i nie wilgotnym.

15. Ochłodstwo jak naykrupulatnieysze tak w mieszkaniu, odzieży, iako i przy jedzeniu zachowane być powinno.

16. Ochmistrzyni utrzymująca pensyą ostrzeżona o nieochłodstwie od osoby inspekcyą mającey, gdyby się niepoprawiła, doniesioną będzie przez tę osobę dozorczi ogółowemu, a od niego dwa razy bez skutecznie napomnianna, utracą prawo trzymania pensyi. Toż się ma rozumieć o wszelkiem uchybieniu przepisów regulaminu.

17. Przepisane się liczba łóżek w jednym pokoju być mających, to jest: w dużym pokoju o trzech oknach łóżek 6ść, w pokoju o dwóch oknach łóżek 4ry, w pokoju o jednym oknie, dwa lub trzy najwięcey. Wszystkie izby całego mieszkania codziennie przewietrzaniem być mają.

18. Ochmistrzyni wraz z Pannami sypiać powinna; w drugich zaś pokojach Podochmistrzyni, lub osoba zaufanie i dozór mająca.

19. Pokoy wyznaczony być powinien, aby osoba złożona chorobą, któraby inne zarazić mogła, od nich przy dozorcze kobiety, oddzieloną była.

20. Od każdej utrzymującej pensyą zamówiony być powinien Lekarz, któryby miał ogólną inspekcyą i w każdym przypadku mógł być wezwany, wyrąwszy osoby, dla których rodzice obojnego Doktora umówią.

21. W przypadku, gdyby choroba iakowa zaraźliwa zjawiła się w pensyi, natychmiast uiszczając miesięcznych rapportów, Ochmistrzyni ostrzeże osobę szczególną inspekcyą mającą.

22. Stoł dla wszystkich pensyonarek jednokowy i wspólny być ma, czyisto i porządkie ułożony. Ochmistrzyni wraz z pensyonarkami iadać powinna: Potrawy mają być niewymyślne, lecz zdrowe, czyisto sporządzone i dostatecznie dane. Woda być powinna z miejsc czystych brana, nie zaś z ludzienia takowych, w których smak i zapach ma odrażający.

23. Przynajmniej dwa razy na tydzień w zimie, a trzy razy w lecie młodzież wyprowadzana będzie na świeże powietrze do ogrodów obojnych, lub za mialo, na których pozwoli się wolnego poruszenia i zabaw przystojnych.

24. Zakazuje się prowadzenie Panien do ogrodów publicznych, w czasie powszechnego spaceru.

25. W czasach słotnych, lub wielkich mrozów bawić się będą w domu tańcem, lub grą iaką porulzenia, zręczności wymagającą.

§. II. Dozorowanie.

26. Nikt do osób na pensyi zwiżyty, z interessem przychodzić nie może bez wiadomości o tym Ochmistrzyni, lub ią zastępującej w nieprzytomności.

27. Chcący widzieć się z osobą na pensyi będącą, krewni czy przyjaciele obojey płci, z nawiedzinnami, lub z interessem, udać się powinni do Ochmistrzyni, która przyzwanie gościa w swoim pokoju i osobę wezwaną zaprosi.

28. Ochmistrzyni baczące oko mieć będzie, na służące, na ich obyczaje, zakazuje wszelkich z Pannami poufałości, rozmów i potajemnych szeptów.

29. Nie przyjmie żadney służącej, bez najlepszego zaświadczenia i zaręczenia.

30. Potrzebwszy iakową wadę w służącej plotki, kłamstwa, nieochłodstwa, zbytnią poufałość &c. natychmiast ią odprawi.

31. Każda Ochmistrzyni mieć będzie na każde ośm osób jedną Podochmistrzynią, któraby ią zastępować mogła i z Pannami w jednym pokoju sypiała.

32. Pensya odbierać może w czasach wolnych wizyty od osób drugiey pensyi, lecz Ochmistrzyni uwiadomić powinna osobę do-

zor mającą, z którą pensya jest w związkach przyjaźni.

33. Jeżeli przełożona pensyi zechce dać w czasie zapuść u siebie balik dziecięcy, wiadomości o tym osobę dozor mającą, i doniesie, iey o osobach z drugiej pensyi i płci męskiej które zaprosić myśli. Takich balów więcej nad dwa w czasie karnawału żadna pensya dać nie może, lub na podobne być od drugiej zaproszoną. — Guwernantki i Guwernerowie czuwać będą nad zachowaniem przystoyności i grzeczności w zabawach w czasie balu.

34. Reduty i kasyyna zupełnie się zakazują.

25. Na teatr Guwernantka zawieść może niewięcej iak trzy lub cztery osób razem, do loży, nie na parter i nie na galerya, i to na łtulkę, na którą mająca dozor pozwoli, a sama Guwernantka, zawsze z niemi ma być przytomną.

36. Ta, która szczególnie z postępuku w naukach i z obyczajności zalecona będzie, a przez to zarobi sobie na pochwałę ołoby dozor mającey, może być od niej lub inney z ogólnego dozoru Damy na bal lub na teatr z nią zaproszoną.

37. Xiążki żadney, o którejby Ochmistrzyni niewiedziała, ołoby na pensyi będąca, czytać nie powinna. (Dalszy ciąg potym.)

z Krakowa dnia 15 Kwietnia.

Kurs Bankocelli Wiedeńskich względnie dobrej monety publikowany w Krakowie dnia 15go miesiąca Kwietnia 1860 roku.	w Srebrney monecie.	
	Zł. Ryńk.	Kr.
Sto Ryńskich Bankocetlami ma- ią waloru	23	51 $\frac{1}{2}$
Jeden Ryński Bankocettel ma waloru	—	17 $\frac{1}{2}$

z Wiednia dnia 7 Kwietnia.

Wczoraj przybył tu Cesarzko-Francuzki szambelan de Praslin, i przywiozł Jego Cesarzko-Królewsko-Apostołskiey Mości listy od Cesarza Napoleona i Cesarzowey Maryi Ludwiki z Compiegne z zapewnieniem, że oboje Cesarstwo dobrym cieszą się zdrowiem. Cesarzowa przybyła dnia 27 Marca z Najaysem swoim małżonkiem, który dosyć daleko na przeciwko niej wyjechał, do Compiegne. Dnia 30 Marca udali się Najświetniejsi Cesarstwo do St Cloud, gdzie dnia 1go Kwietnia nastąpiło cywilne, a dnia 2go Kwietnia w pałacu Tuilleries kościelne zaślubienie.

W przeszłą niedzielę dnia 1go b. m. Cesarzko-Francuzki ambasador, Hrabia Otto, dał tu wielką ucztę, pod czas której śpiewano zrobioną z umyśłu kantatę. Wszyscy Arcy-Xiążęta i Ichmość raczyli się na tej uczcie znajdować. Całe oboje tu dyplomatyczne ciało, iako też większa część mieszkającey tu znakomitey szlachty zaproszona na nią była. Panowała na niej naywiększa wesołość od początku aż do końca, i przeciągnęła się do późney nocy.

Przybyły tu przed kilku dniami Króla Duńskiego nadzwyczajny i pełnomocny Minister Hrabia Wedel-Jarlsberg, miał honor oddać Jego Cesarzko-Królewskiey Mości na udzielenie mu audyencyi list wierzytelny.

Ostatnia gazeta tuteysza pisze pod artykułem z Londynu: — „Podług prywatnych doniesień z Kadyxu, nie naylepsza panuje skłonność pomiędzy tamteyszymi mieszkańcami; sprzykrzyli sobie wojnę i nasz wpływ, i narzekają na drogę, która jest skutkiem blokady. Nie można się spodziewać, aby wprzekrym tym stanie długo wytrzymać mogli. Agenci nasi zalatraszyć ich mogą, ale na naszą stronę przeciągnąć nie potrafią; obawiać się więc należy, aby wkrótce nie dali się na stronę Francuzką przeciągnąć. Na ów czas nie pozostałoby nam, iak cofnąć czympredzey nasze woysko.“

Od granic Austeyackich dnia 3 Kwietnia.

Bardzo mało znayduie się medalów wybitych w Wiedniu na pamiątkę ślubu teraźniejszey Cesarzowey Francuzow, i oprócz Dworzan, dostali ie tylko pierwsi urzędnicy kaźdey magistratury.

Słychać, iż Hrabia Metternich Winneburg, wyjeżdżając z Wiednia do Paryża, wziął z sobą dla rozdania 6 wielkich krzyżów, 3 krzyże kommandorskie, i 6 małych krzyżów orderu Węgierskiego świętego Stefana.

Donoszą z Tryestu pod dniem 22 marca, iż na granicy Dalmackiey przyszło do krwawych utarczek z Bośniakami, które zapewne żadnych dalszych skutków mieć nie będą. Basza Travniku chciał zająć miejsce zwane Settina.

Niektóre statki przywiozły do Wiednia wiadomość z Orsowy, iż Rosyianie zajęli wyspę Ofrowę na Dunaju, postawili most, i przy Polakach złączyli się z Serwianami. Tym sposobem wszelki związek z Turcyą znów przecięty został.

z Paryża dnia 31 Marca.

Dnia wczorajszego o kwadrans na 6tą wieczorem wyszły ały dział w *Saint Cloud* zapowiadający przyjazd Cesarstwa Jchmość. O godzinie 4tej znajdowali się w *Stains*, gdzie ich powitał przy bramie tryumfalnej Prefekt Sekwany w towarzystwie 51 Prezydentów tak *Paryżskich* iako też departamentowych. Wielkie mnóstwo ludu nappełniało drogę od *Saint Denis* aż do *Saint Cloud*, a radośne okrzyki brzmiały po powietrzu. Cesarstwo Jchmość odmiennili konie przy bramie *Maillet*. Znaczna liczba iazdy obywatelskiej iechała przy pojeździe Cesarzowej.

Dziś w wieczór grać będą na teatrze dworskim w *Saint Cloud* *Zaire* i balet. Jutro dadzą *Ifigenię*. *Talma* grać będzie rolę *Achilleasa*.

Dnia dzisiejszego deputacya Senatu udała się do *Saint Cloud* dla złożenia Cesarzowej hołdu użłanowania i życzeń Senatu.

Słychać, iż w czasie festynów w *Mailu*, będzie dany wielki koncert, do którego osoby od dworu mają należeć. Wymienią artylistę pełnego talentów i gustu na dyrektora tych przygotowań.

Pierwszy raz tego roku wolno było w *Rzymie* grać na teatrach satuki w czasie pościu.

Wyrok pierwszego Mistrza akademii Cesarzkiej stanowi, iż w pierwszy czwartek miesiąca Czerwca, miana będzie we wszystkich Liceach Państwa przez Profesora wymowy, mowa w języku łacińskim względem zaślubienia się Cesarza i Króla z Jego Cesarzko Królowką Wysokością Arcy-Xiężniczką *Maryą Ludwiką*. Mowa ta niepowinna być dłużey nad pół godziny czytana. Kopia oney we 24ch godzinach oddana będzie Wielkiemu Mistrzowi akademii. Wyznacza się za najlepszą mowę medal złoty wartości 100 Napoleondorów. Na Igroda ta przysądzoną będzie przez Komisya z 5ciu członków złożoną, którą Wielki Mistrz mianuje, a która składać się ma z członków Rady akademii. Mowa uznana za najlepszą będzie wydrukowaną kosztem akademii, a imię autora ogłoszone będzie na sesyi rozdawania nagród Liceów *Paryżskich*.

Przedają w *Paryżu* opis bramy tryumfalnej, gwiazdy, i gzymsów pomnik ten składających. Życzono go sobie tym bardziey, iż napłyły poniżej gzymsów położone nie iakto rzecz wyluszczaia. Oto jest treść tłumaczenia onych przez Pana *Lafette* autora pomienionych gzymsów.

Scianna od strony Paryża po lewey ręce.
Prawoactwo. — Cesarz wyobrażony jest w sukni Cesarzkiej, wkłazuiać ludowi *Francuzkiemu* Kodeks cywilny i Kodeks kryminalny, które są załadą prawoactwa.

Scianna po prawey ręce.

Przemysł narodowy. — Cesarz trzymiać w iednym ręku kodeks handlowy, drugą dłoń ozłobę legii honorowej iednemu z fabrykantów, który mu pokazuje plody ich rękodzielników. Widać na tymże samym gzymsie czelno iadowne towarami i płynące kanałem *Ourcq*.

Scianna w stronie Roule.

Przyjazd Arcy-Xiężniczki do Paryża. — Cesarz podaiąc rękę Arcy-Xiężniczce, odbiera od władz rządowych tego miała, klucze *Stolicy*.

Scianna w stronie Neuilly po lewey ręce.

Ozd by Paryża. — Cesarz miać przy sobie Miniitra wewnętrznego, i kilka osob znanych, wkłazuje ręką Architektom, którzy go otaczają, iakie odmiany zrobić trzeba w planach pod jego roztrząszenie poddanych.

Scianna w stronie Neuilly po prawey ręce.

Laskawość Cesarza. — Cesarz Jmć ielachetnie przebacza nieprzyjaciolom zwyciężonym, których oznaczają wyobrażenia żołnierzy broń u nóg jego ikladaiących.

Scianna w stronie Palsy.

Połączenie się Cesarstwa Jchmość. — Cesarz *Napoleon* i Cesarzowa *Maryja Ludwika*, przybrańi w szaty Cesarzkie, i otoczeni znakami i herbami oznaczaiącemi *Francyją* i *Austryę* na znak połączenia się podaią sobie rękę na ostarzu poniżej posagu pokoju.

Pod sklepieniem w stronie Palsy.

Pomyślność Państwa. — Cesarz przybrany w szaty Cesarzkie miać przy sobie na tronie Cesarzową, odbiera hołd, który mu ikladaią kunsztu i rolnictwo.

Pod sklepieniem w stronie Roule.

Pomyślność Państwa. — Cesarstwo Jchmość w poiazzdzie siedząc, obiecdzaią prowincye Państwa i w przeieździe swoim obliłość i radość rodzą.

—Dnia i Kwietnia. — Cesarz Jmć z powodu zaślubienia się swego rozda kilka krzyżów legii honorowej cywilnym i woyskowym osobom.

Galerya Muzeum jest teraz na kilka sal podzieloną. Dwie bogate kolumny marmurowe rozmaitego rodzaju, z podłławami i kapitelami bronzowymi wyłaczaniem tworzą przedzielną. Obrazy podzielone są na szkoły; szkoła *Francuzka*, szkoła *Flamandzka*, i szkoła

Włoska. W tej to wspaniałej galerii orszak przejdzie wynoszący do 6,000 osób, które równie srogo będą przybrane. Potym uda się do sali, którą w kaplicę zamieniono. Na około postawiono dwa rzędy trybun obitych sukrem błękitnym i szkarłatnym z frandzlami złotymi, i szerokim haftem, w środku których znajdują się cyfry *Napoleona* i *Maryi Ludwiki*; wierzch ozdobiony jest obiciem z *Gobelins*. Wielki ołtarz przytyka do muru oddzielającego salę od galerii *Apolina*. Oddzielony jest od tronu wyłaczoną balustradą. Posadzkę pokryto bogatemi kobiercami. Wszystkie naczynia do obrzędu religijnego służące, ozdobione są drogiemi kamieniami.

Xiąże *Neufchatelki* w dzień przejazdu Cesarzowej dał Prezydentowi w *Chalons sur Marne* 6000 franków, w imieniu tej Monarchini, aby pomiędzy ubogich tego miała rozdać.

Wydano tu małe poema pod tytułem: Pożegnanie *Wiednia* z Cesarzową *Maryą Ludwiką*, napisane przez Pana *Tisfot*.

PREFEKTURA DEPARTAMENTU SEKWANY.

Programma uroczystości Muncypalnych mających się odbyć w Paryżu, w dzień ślubu Cesarstwa Jchmość.

ART. 1. — W poniedziałek to jest dnia 30 Kwietnia władze muncypalne podległe prefekturze *Sekwany*, zgromadzą się w ratuszu, a władze policyjne w domu prefekturalnym, a potym udadzą się z całym orszakiem na dwie godziny przed przybyciem Cesarstwa Jchmość do wielkiej bramy tryumfalnej na pola *Elizeykie*.

2. — Orszak wyszedłszy z ratusza uda się tamą, przez plac zgody i wielkie wniście na pola *Elizeykie*.

3. — W chwili, gdy pojadą Cesarstwa Jchmość zbliżą się do bramy tryumfalnej, Radca stanu, Prefekt *Sekwany*, wystąpi i przywita Cesarstwo Jchmość, w imieniu miasta *Paryża*.

4. — Gdy Cesarstwo Jchmość przejeżdżać będą; urzędnicy muncypalni do straży użyci zostaną, i iechać będą po prawej i lewej stronie pojazdu Cesarzkiego aż do pałacu *Tuileries*.

5. — 12 Orkiestr stojących wzdłuż wniścia na pola *Elizeykie* wygrywać będą rozmaite arye i sztuki w czasie przejazdu orszaku Cesarstwa Jchmość.

6. — Zaraz po przejeździe Cesarstwa Jchmość w różnych miejscach na polach *Elizeykich* rozpoczyna się igrzyska, lłoki na linie,

szutki na koniach, pantominy i inne gry; tudzież rozmaite zabawy, które do późnej nocy trwać będą.

7. — Orkiestry do tańców, i orkiestry do grania rozstawione będą w rozmaitych miejscach na polach *Elizeykich*, i przez cały czas igrzysk grać nie przestaną.

8. — We dwie godziny, gdy orszak Cesarstwa Jchmość przejdzie, fontanny wina będą otwarte na polach *Elizeykich*; w tymże samym czasie w biletach rozdane będą iedenia mającym bilety loteryjne, które wyciągnięto w niedzielę, to jest dnia 1go Kwietnia, o godzinie 3ciej, na listu placach publicznych.

9. — W poniedziałek w wieczor, gdy pałac i ogród w *Tuileries* zostaną oświecone, przed faierwerkkiem, wielka nastąpi illuminacya na placu zgody, na ulicy zgody, aż do kościoła chwały, na moście zgody, aż do pałacu ciła prawodawczego, wzdłuż wielkiego wniścia na pola *Elizeykie*, przy zagrodach pola *Elizeykiego* w wielkim obwodzie igrzysk &c.

10. — W teyże samej godzinie będą wielkie illuminacye we wszystkich indyutach należących do departamentu *Sekwany* i miasta *Paryża*, a szczególniej w ratuszu, w 12tu gminach, na wieżach kościoła *Panny Maryi*, i wielu innych kościołach; przy fontannie *Innocens*, na placu *Palais Royal*; w domu sprawiedliwości, &c.

— *Dnia 3 Kwietnia.* — Ślub cywilny Cesarstwa Jchmość odprawił się w niedzielę w pałacu *Saint Cloud*, o godzinie 3giej po południu, stosownie do programmatu. Wieczorem cały zwierzyniec napelniony był niezliczonym mnożstwem widzów, którzy z *Paryża* i pobliskich zgromadzili się gminów, aby używać wspaniałego i wcale nowego widoku, jaki wytlawiała illuminacya tego pięknego ogrodu. Wytrykiwanie wód sprawiało naypiękniejszy skutek, gdy wody wznosząc się nad wierzch światła, odbiianiem się swoim dziwnie pięknie czyniły widowisko. Rzecz dziwna dusić przyiała pogoda w *Saint Cloud*, a ulice w *Paryżu* zalane były naywiększym i ciągłym deszczem. Lękano się o felty dnia następującego, i już zaczęto ubolewać nad stratą tytu przygotowań utzynionych w stolicy, w celu obchodzenia naywspanialszego obrzędu i naypamiętniejszego wypadku. Gwiada Cesarza przemogła wiatry panujące w czasie porównania dnia z nocą. W czasie, gdy działa ogłosiły wyjazd Cesarstwa Jchmość do *Saint Cloud*, słońce rozpędziło chmury, i nie nie

brakowało do okazałości najpiękniejszej uroczystości jaką widzieć można.

Wniósł do *Saint Cloud*, aż do pałacu *Tuilleries* napelnione były widzami. O trzy kwadranse na pierwszą, pierwszy szwadron trzymający straż przy Cesarstwu Ichmość przybył do bramy tryumfalnej gwiazdy. Straż ta składała się z kilku szwadronów regimentu gwardyi Cesarstwo-Polskiej, przewodników, i dragonów. Heroldowie poprzedzali orszak złożony ze szóstki pojazdów dworskich, iednego kształtu; i z 6ciu innych przepysznych roboty. Potym iechał pojazd Cesarzowej, za nim pojazd Cesarza, w którym Cesarz z Cesarzową siedzieli. Za nimi dziesięć innych pojazdów.

Gdy Cesarstwo Ichmość przybyli do wniósł do *Neuilly*, doborze bili w bębny, muzyka grała, działa brzmiały &c. Cesarstwo Ichmość zatrzymali się przez 10 minut przy bramie tryumfalnej gwiazdy, gdzie ich władzę *Parryskie* przyjęły. Oklaski i okrzyki radośne mnóstwa widzów napelniających wszystkie miejsca, powtórnie się rozlegały. Cesarstwo Ichmość z uprzejmą dobrocią witali wszystkich. Grenadyerowie konni, i żandarmerya wyborowa, konczyli orszak. Cesarstwo Ichmość przybyli do pałacu *Tuilleries* o godzinie zgiew z podobnemi okrzykami. Wielka galerya w *Louvre* o godzinie 1stej już napelnioną była; damy siedziały we dwa rzędy, a mężczyźni stali za niemi. O godzinie 1stej, bramy były zamknięte; uważano, aby każdy był na swoim miejscu, tak dalece, iż przechadzających się było mało, a większa część urzędników w wielkim mandurze. Straż trzymali officerowie od gwardyi. Widok i skutek nowych ozdób był taki, iakiegośmy się spodziewali, a podziwienie większe nad wszelki wyraz.

Długość drogi i obrządek odprawiony w *St. Cloud*, mogły rokować, iż przybycie do Kaplicy późno nastąpi; lecz dokładność i punktualność, które dziś znamienią dwór *Francuzki*, nie sprawiły spóźnienia. Przed godziną 3cią Heroldowie, którzy rozpoczęli paradę, pokazali się przy bramie galeryi, i głębokie panowało milczenie aż do chwili przybycia Cesarstwa Ichmość. Wtedy dopiero muzyka dwóch orkiestr dała się słyszeć, lecz tłumy ją okrzyki: *Niech żyje Cesarz! Niech żyje Cesarzowa!* Przywiązanie *Francuzów* do Cesarstwa Ichmość, okazało się w nuytkli-

wym sposobie: dwór był nuyliczniejszy i nuy okazałszy w świecie.

Obrządek w Kaplicy trwał trzy kwadranse, i też same okrzyki, też same oznaki uszanowania i miłości ponowiono. Cesarstwo Ichmość powrocili do *Tuilleries* przed godziną 4tą. — W krótszym czasie, niż się spodziewano, przeszło po wschodach mnóstwo widzów. Porządek zachowany w zaieżdżaniu pojazdów, uczynił odjazd łatwym.

Trudno jest wytłumaczyć sobie dokładnie, iak kosztowne i wytworne były illuminacye, chyba, że się na nie patrzyło. Nigdy widoku tak wspaniałego nie ujrzała publiczność. Pałac i ogród w *Tuilleries*, brama tryumfalna wystawiona w *Pont-Tournant*, plac zgody, dom ciała prawodawczego, świątynia chwały; tworzyły całość nymniącą, którą jest trudno opisać, gdyż nic iey porównać nie można.

Miało *Lugdun*, chcąc obchodzić godnie uroczystość ślubu Cesarstwa Ichmość, uposażyło dwanaście dziewcząt, których bracia lub bliscy krewni w woysku służyli; wyznaczyło 6ście tysięcy franków dla uwiecznionych za długi, i uchwaliło nadgodę corok dla wydoskonalaących rekodzielnie *Lugdunskie*. Miało to kazało wybić medal dla uświetnienia na zawsze pamiętki dnia tego, i okazania uczuć przywiązania, i miłości mieszkańców ku Cesarstwu Ichmość.

Miało *Paryż* okazało w Poniedziałek widok iedyny, i taki, iaki tylko imaginacya wystawić sobie może. Domy obywatelskie, gmachy, pałace i kościoły, zdawały się przesadzać w blasku, i iasniały w rozmaitych kolorach. Nigdy podobney nie widziano illuminacyi, nigdy większey okazałości w sztukach teatralnych, nigdy więcey gustu w dekoracyach. Nad wieżami kościołów wznosiły się kagańce, gwiazdy, komety, które zdawały się iakby cudem iakim wisiały na powietrzu. Dom ministra Policyi wyobrażał ogród okryty kwiatami, dom Mennicy samemi kagańcami iasniał, tudzież kolegium zwane *Quatre-Nations*. Na środku rzeki stały na kotwicy łazienki, nad niemi wznosiła się przepyszna latarnia wystawiająca w transparencie dowcipne amblema, stosowne do okoliczności.

Pałac ciała prawodawczego i kościół *Stey Magdaleny* wyobrażały ieden świątynią ślubu, a drugi świątynią sławy. Nie można się było dostatecznie wydziwić ozdobom domu, w którym złożone są sprzęty koronne, i domu marynarki. Rzeklibyś, iż to były pałace złote, wysadzone drogiemi kamieniami, i wy-

zrywane na łacie złota przez artystę. Pałac i ogród w *Tuileries* wytławił obraz owych białych ogrodów, których często dziwiliśmy się tak szumnym opisom w powieściach wschodnich. Wśród tego przechodziło się mnóstwo widzów zgromadzonych prawie ze wszystkich mieysc *Europy*, żołnierze bezbroni, kobiety sroyny, starce, młodzież, robotnicy, włóścianie, ludzie rozmaitego rzemiosła, rozmaitego krain, różni mowę, lecz połączeni życzeniem. Życzenia te okazały się w radośnych okrzykach w najodleglejszych mieyscach ogrodu i placu zgody, gdy Cesarstwo Ichmość okazali się publiczności w czasie koncertu.

Dnia wczorajszego Heroldowie rzucali na mieyscach publicznych stołce, medale złote i srebrne, wybite na wiecznienie pamiątki ślubu Cesarza *Napoleona* z Arcy-Księżniczką *Maryą Ludwiką*.

Korweta *Amerykańska John Adams* zawinęła do *Hawre* dnia 29 Marca; powróciła ona z *Anglii* dokąd ważne listy zawiozła.

Od brzegów *Renu* dnia 7. Kwietnia.

Traktat między *Hollandyą* i *Francyą* zawarty dnia 16 Marca między Księciem *Cadore*, Ministrem związków zewnętrznych i Admiralem *Kerhuel*, został dnia 31 ratyfikowany, i tak się dowiadujemy, obeymuje 16 artykułów, których treść jest następująca: — Art. 1. Wszelki handel z *Wielką Brytanią* jest zakazanym, aż do cofnięcia rozkazów gabinetowych wydanych w Listopadzie roku 1807. — Art. 2. Dla skutecznienia 1go artykułu, flota będzie na brzegach *Hollenderskich* 18 stycznia korpus wraz z celnikami *Francuzkiemi*. W tej liczbie będzie 3000 jazdy, a 6000 piechoty *Francuzkiej*. — Art. 3. *Hollandya* ma utrzymywać to woysko: — Art. 4. Okrety, zbliżające przepisom 1go artykułu, będą zabrane na karb. — Art. 5. Wojsko to zostanie uchylonym, skoro *Anglia* cofnie rozkazy swoje Gabinetowe, wyżej wspomniane. — Art. 6. *Zelandya*, *Brabancya*, *Hollenderska*, i część *Geldryi* na lewym brzegu *Waal*, będą oddane dla *Francyi* wraz z miastami: *Nimiegą*, *Rommel* i *Woudrichem*. — Art. 7. Oddane departamenty są wolne od długów krajowych na nie przypadających; wszelkie pozostałe na nich długi prywatne. — Art. 8. Na dzień i miesiąc Lipca roku bieżącego dostawi *Hollandya* zupełnie uzbroi 9 okrętów liniowych, 6 fregat i 100 statków kanonierskich, albo innych statków. — Art. 9. Od czasu ra-

tyfikacyi niniejszego traktatu, wszystkie dochody z oddanych prowincy będą wybierane dla *Francyi*. — Art. 10. Towary sprowadzone od dnia 1go Stycznia 1809 do okręgach *Amerykańskich*, oddają się pod rozporządzenie *Francyi*. — Art. 11. Wszystkie towary z rękodzielną *Angielską* są zakazane w *Hollandyi*. — Art. 12. Użyte będą potrzebne środki policyjne przeciwko szekuratorom, kontrabandytów i wprowadzającym zakazane towary. Kontrabandy zupełnie zanieshać nakazuje się. — Art. 13. Towary, które we *Francyi* uważają się za kontrabandę, niemogą być sprowadzone do żadnych magazynów w odległości 4 mil od granic *Francuzkich*, a w przeciwnym razie zostaną zabrane. — Art. 14. W ciągu trwania tego Traktatu, ma być zniesiony wyrok uchylający związki handlowe między *Francyą* i *Hollandyą*. — Art. 15. Cesarz Jmć *Francuzów* zaręcza całość Królestwa *Hollenderskiego*. — Art. 16. Stanowi względem ratyfikacyi traktatu i ich wymiany.

z *Auszpurga* dnia 2 Kwietnia.

Dywizya Generała *Arrighi*, Księcia *Padwy*, złożona z 4 Regimentów kirysyerów, odebrała dnia wczorajszego rozkaz, ażeby udała się do *Strazburga*, dokąd dzisiaj wyruszyła.

Bardzo wielu gonców przejeżdża tedy z *Paryża* do *Wiednia* i nawzajem.

Dnia dzisiejszego przejeżdżał tedy Książę *Estherazy*, udający się z *Wiednia* do *Paryża*.

Sześć regimentów *Kroatów*, które *Austryja* oddała, dotarły już broń *Francuzką*, i odbywają służbę; mają atoli dawniejszy swój mundur, oprócz, iż officerowie noszą złote lub srebrne szlify podług guzików. Wojsko *Francuzkie* nielot wcale w ich powiatach, gdzie tylko znajdują się officerowie *Francuzcy*, dla czynienia potrzebnych rozrządzeń. Rząd podarował każdemu regimentowi 30,000 korcy zboża. Słychać, iż na żądanie kilku Panów tamiecznych, utworzy się znowu regiment jazdy, który przed niejakim czasem został zwinięty.

Od brzegów *Menu* dnia 4 Kwietnia.

Podczas illuminacyi w *Strazburgu*, paliło się 50,000 lamp na jednym z największych tamiecznych kościołów.

z *Salzburga* dnia 25 Marca.

Dnia wczorajszego wyszedł stąd 15 Regiment *Francuzki* piechoty liniowej, a dzisiaj wchodzi batalion *Bawarskiego* Regimentu *Bernklau* przy odgłosie iancek i tacy muzyki.

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 21GO KWIETNIA ROKU 1810 W SOBÓTĘ.

MINISTER POLICYI

Uwiedomiony od J.W. Ministra Skarbu, iż Komory Celne Narodowe posunięte już złożyły do nowej granicy *Austryackiej*, oświadczają: iż wyjeżdżający do świeżo przyłączonych do Xięstwa *Warszawskiego* Prowincyi, po Paszporta nie do Bióra Paszportowego Ministerii Policyi, lecz do W. Prezydenta Policyi Miasta Stołecznego *Warszawy*, odtąd udawać się powinni. — Dnia w *Warszawie* dnia 20 Kwietnia 1810 roku.

(Podpisano) *Alexander Potocki*,
Minister Policyi.
Zbierzchowski, Sekr.

Na uczynione oświadczenie J.W. Marszałka Nadwornego *Małachowskiego*, po zeyściu z tego świata J.W. Prezesa Senatu, odełłania krzyża złotego Legii honorowej, odebrał w tych dniach tenże J.W. Marszałek Nadworny od J.W. Ministra Rezydenta *Francuzkiego* *Serra* odpowiedź, iż J.W. Hrabia *Lacedes*, Wielki Kanclerz Legii honorowej, Minister Stanu, zwywa go, ażeby wspomnianego J.W. Marszałka Nadwornego zapomniał, iż członki Legii honorowej zachowają pamięć zmarłego J.W. Hrabiego *Małachowskiego*, jako znakomitego męża, i mającego niezaprzeczone prawo do wysokiego szacunku *Europy*, którego w gronie swoich liczyli; iż dzielą żal krewnych jego, i że wzmiankowany Kanclerz zwywa go, ażeby zatrzymał u siebie ozdobę daną zmarłemu przez Najjaśniejszego Cesarza Jegomości, jako oznakę dobroczynności największego z Monarchów.

z *Strażburga* dnia 31 *Marca*.

Potwierdza się wiadomość, iż prefektura nasza będzie na przyszłość należeć do pierwszej klasy. Pán *Lezai*, nasz Prefekt, wyie-

chał dnia wczorajszego do *Paryża*; Rychać, iż tam długo nie zabawi.

Kilku gońców *Francuzkich* przejeżdżało od dwóch dni przez tutejsze miasto; wyiechali oni z *Ratyzbony*, gdzie się ciągle znajduje główna Kwatera wojska *Francuzkiego* w *Niemczech*.

Dowiadujemy się, że dywizya wojska *Francuzkiego* będącego pod dowództwem Generała *Dupas*, która dotąd stała w Wielkim Xięstwie *Badeńskim*, otrzymała rozkaz, aby powróciła do *Francyi* i w ciągu bieżącego miesiąca stanąć na granicy Państwa. Dnia wczorajszego pierwszy regiment brygady Generała *Jarry* przybył tu przez *Kehl*, a dziś ma wyruszyć do *Schelestadt*. Drugi regiment teyże samey brygady dziś przybędzie. Inne regimenta z teyże samey dywizyi przy końcu tego tygodnia i na początku przyszłego, przechadzać mają.

z *Medyolanu* dnia 25 *Marca*.

Senat zgromadził się dnia 27 Lutego pod prezydencją Hrabiego *Paradisi* Prezydenta zwyczajnego, i czytano poselstwo Cesarza i Króla naliepującey osnowy:

«Natorowie! Statutem Królestwa zapewniliśmy naliepustwo tronu *Włoskiego*, i oznaczyliśmy przypadek, w którym korona miała przeyść na Xięcia *Eugeniusza Napoleona*, najlepszego ukochanego przybranego syna, i jego potomków. Wyrokiem naszym pod dniem szóstym Grudnia 1807 roku, nadałszy temuż Xięciu *Eugeniuszowi* tytuł Xięcia *Weneckiego*.

«Teraz chcąc przywieść do skutku nasze dobre zamiary ku temu Xięciu, osądziwszy za rzecz przyzwoitą nadać mu dochody przyzwoite do dostojności Xięcia *Włoskiego*. Przekonani jesteśmy, iż Wpánowie będąc świad-

kami iego zupełnego poświęcenia się dla nas, i iego przywiązania do ludów naszego Królestwa *Włoskiego*, z uczuciem prawdziwej radości przyłożyście się do uchwalenia statutu, który mówcy naszej Rady stanu W Panom podadzą.

Działo się w pałacu naszym Cesarskim w *Tuilleries*, dnia 12 Lutego 1810.

(podpisano) NAPOLEON.

z Madrytu dnia 20 Marca.

Dnia 4go bieżącego miesiąca Król wiechał do *Malaga*. Liczne deputacje wyjechały naprzeciw Monarchy. — Wystawiono kilka bram tryumfalnych na drodze, któredy przejeżdżał, a lubo przybył wprzód nim się spodziewano, z tym wszystkim nic nie zaniedbano, co tylko może okazać przywiązanie mieszkańców ku swemu Królowi. Ulice miały kobiercami okryto, okna kwiatami ozdobiono, i liczne wystrzały z dział przez cały dzień brzmiały. Król Jegomość przyjmował władzę rządową, i udał się do Kościoła Katedralnego, gdzie śpiewano *Te Deum*.

z Amsterdamu dnia 7 Kwietnia.

W tych dniach spodziewamy się powrotu Króla naszego z *Paryża*.

Słychać, iż wojsko *Francuskie* zaimie *Emden* i całe brzegi dawniejszej *Fryzji Wschodniej*, dokąd już ciągną dwa regimenty, jeden jazdy, a drugi piechoty. Wojsko to ma tam przybyć dnia 22 b. m. i złączy się z wojskiem północnym, które zostało pod dowództwem Xiążęcia *Reggio*, Marszałka *Oudinot*.

z Kassel dnia 3 Kwietnia.

Dla powiększenia liczby domów w tutejszej stolicy, uwolnione każdego nowy dom stawiającego od podatku na lat 10 i od kwaterunku.

Podług urzędowych doniesień, uczyniono od początku roku 1809 wszelkie przyspობienia dla bicia w *Kassel* pieniędzy na wzór *Francuskich*, i potrzebne stęple i wagi zrobiono; lecz okoliczności czasowe niedozwoliły jeszcze zacząć bicia wspomnianych pieniędzy. Dochody z dobr skarbowych *Wesifalskich*, nigdy niewynosiły więcej nad 13 milionów franków, z których Cesarz Jegomość *Francuski* zażyczył 7 milionów dla rozdania; resztę więc ledwo 6 milionów rachować można.

z Frankfurtu dnia 3 Kwietnia.

Dnia wczorayszego obchodzono tu z przy-

zwoitą okazałością uroczystość zaślubienia się Cesarza *Napoleona*; wieczorem całe miasto gustownie oświecono. Domy rozmaitych *Połów* i kilku prywatnych osób, były iak nayspanialej ozdobione, a między innemi: mieszkania Hrabiego *Hedouville*, *Polski Francuskiego*; Barona *Bacher* *Polski Saskiego*, oraz *Połów*: *Pruskiego*, *Sasko-Weymarskiego*, Pałac Wielkiego Xiążęcia, teatr, dom Konsula *Rosyjskiego* &c. — Wielki Xiąże *Frankfortski* kazał tegoż dnia rozdać 2,000 złotych *Niemieckich* pomiędzy ubogich.

Wojsko Xiążęcia Prymasa zaimie wprzyszłym tygodniu Hrabstwo *Hennau*skie w posiadłość.

Jazda *Francuska*, stojąca w *Hannau* odprawi dnia dzisiejszego popis, i za kilka dni ma się udać za *Ren*.

z Mannheimu dnia 30 Marca.

Wyznaczono już Kommissarzy do obiecia w posiadłość nowo nabych krajów. I tak Hrabia *Diring-Gutzell*, Konsyliarz tajny, ma obiecać Xięstwo *Bayreutskie*; Baron *Weichs*, Konsyliarz tajny *Kajzbong*; a Hrabia *Reichersberg*, pierwszy Prezydent Sądu Appellacyjnego, *Innvierfel*.

z Norimbergi dnia 31 Marca.

Dnia intrzejszego przybędą tu ekipaże i administracye wojskowe 3go korpusu *Francuskiego*. Legia *Portugalska* nadejdzie tu dnia 2 kwietnia. Jeden batalion 33go regimentu pozostanie tu na czas nieograniczony. Artyllerya będzie sprowadzoną do *Schwabach*. Jazda legii *Portugalskiej* iść będzie w okolicach *Hersbruck* i *Lauf*, a piechota w *Gräfenberg*, *Pottenslein* i *Forchheim*.

z Berlina dnia 14 Kwietnia.

Generał-Major *Thiolar*, Poseł Króla Jmci *Saskiego* przy Dworze naszym, wyjechał z tutejszej stolicy do *Drezna*.

z Kopenhagi dnia 3 Kwietnia.

Wyszło tu nowe urządzenie względem kaprow i obchodzenia się z zdobytymi okrętami, które w kilku punktach różni się od dawniejszego. I tak, ci tylko otrzymają patenta na wystawienie kaprów, którzy mają prawo obywatelstwa; takowe kapry powinny być osadzone potrzebną liczbą dział i ludzi. Osoby znające żeglarsko mogą tylko dowodzić na kaprach. Każdy kapier powinien dać kaucyę na 1,000 do 15,000 talarów. Na territorium mocarstw przyjacielskich lub neutralnych, to

ieść o milę moriską od lądu, nie można żadnego okrętu zatrzymywać, a na *Sundzie* nie wolno kaprom chwytac okrętów tak blisko brzegów *Szwedzkich*, aby ich kula strzaład dosięgała. Ponieważ wolny okręt stanowi wolny ładunek, nie wypada więc zabierać żadnego okrętu należącego do mocarstw neutralnych, iakiekolwiek byłyby na nim towary, skoro papiery okażą się rzeczywiste, i gdy okręt nie będzie miał kontrabandy wojennej przeznaczoney do królow *Wielkiej Brytanii*, lub gdy nie będzie podejrzanym.

Gdy, iak wiadomo, Marszałek *Duróc* Xiążę *Fryolu*, nie udał się do *Londynu*, przeto okazała się mylność pogłosek o pokoju, które się z mniemanego przybycia jego do *Anglii* rozeszły.

z Sztokholmu dnia 30 Marca.

Dnia dzisiejszego Król Jmć doniósł nadzwyczajney kapitule orderów, że Imperator Jmć przyjął pośłany mu order Świętego *Serafina*, i że Cesarz Jmć *Francuzów* Król *Włoski*, odebrał także wspomniany order, a oprócz tego przyślany mu 3 takżeż order dął: Hrabie-mu *Beauharnois*, Senatorowi; Xiążęciu *Adobrandini Borghese* i Hrabie-mu *Reille*, Generalowi dywizyi.

z Petersburga dnia 27 Marca.

Baron *Einsiedel*, Posel *Saski*, miał dnia 18 b. m. audyencyą pożegnania u Imperatora Jmć; iedaże on w tymże samym charakterze do *Paryża*.

Jeden kmiotek niedaleko *Wologda* znalazł w miesiącu Lutym pugillares z 565 rublami w asygnatach. Kazał to ogłosić, a gdy zgłosili się właściciel, ubogi mieszczanin, którego tatlość całym była bogactwem, ofiarował mu 100 rubli nadgrody, czego gdy kmiotek nieprzyjął, chciał mu dać parę botów; odrzucił i to kmiotek mówiąc: *Każdy z nas przywykł do życia z pracy swojej, a procz tego w darowanych botach niemożna długo chodzić.*

— Dnia 28 — Dnia 15go b. m. o godzinie 4tej z rana, Imperatorowa i W. X. *Anna* wyjechały ślad na czas krótki do *Tweru* dla obaczenia się z Wielką Xiężniczką *Katarzyną Pawłowną*.

Imperator Jmć raczył zaszczyścić orderem S. *Włodzimierza* 4tej klasy Nauczyciela Instytutu głuchoniemych w *Paryżu* Opata *Sicard*, który przyślął iednego z nabybległych swoich uczniów do podobnegoż instytutu, obok tylu innych dobroczynnych ustanowień pod opieką Imperatorowej znajdującego się.

z Carogrodu dnia 24 Lutego.

Słychać, iż przyszedł wiosny sam wielki Sultan stanąć na czele wojska swojego.

z Londynu dnia 20 Marca.

Wiadomości z łatego lądu *Europejskiego* potwierdzają, iż zaślubienie się *Napoleoną* z Arcy-Xiężniczką *Austryacką*, niezerwie dobrego porozumienia, które między *Francją* i *Rosją* paduje. Politycy tuteysi, którzy odnowienie wojny na ślonym lądzie przepowiadali, zawiedli się w nadziei swojej. Jakoż trudno jest wynaleść iakową przyczynę do wojny między temi dwoma Mocarstwami, które dzisiaj zwróciły uwagę swoją na *Indye*. Ulubionym ich planem iest otworzenie wolnego związku z tym bogatym półwyspem, obfitym źródłem pomyślności naszej. Szczęśliwy skutek tego przedsięwzięcia zależy iedynie od wspólnego ich działania. Bezochyby, *Rosya* więcej zyska, aniżeli *Francya*, przez łatwość i bliskość położenia; lecz chociażby *Francya* żadnego innego pożytku ślad nieodniosła, prócz upokorzenia Rządu naszego, to samo byłoby już niezmiernym dla niej szczęściem. Jesteśmy przekonani, iż ta ważna wyprawa niebędzie zaniechaną, i bez zbyteczney ławowierności można być przekonanym, że *Indyanie* chętnieby złączyli się z każdym wojskiem, któreby, iako nieprzyjacielskie *Anglii*, weszło do ich kraju. Nieodebralismy zaiste żadnych urzędowych wiadomości o poruszeniu *Maratów*, lecz nienależy wątpić, że *Indye* wyglądają tylko dogodney chwili do zrzucenia iarmy *Europejskiego*.

— Dnia 25. — Flotta, którą pod nazwiskiem floty morza *Baltyckiego* w portach *Angielskich* uzbierała, składa się z 20 okrętów liniowych, oprócz fragat i małych łatek. Dowodzić iey będzie Admiral *Saumarez* na okręcie *Victory*.

Słychać, iż takowa odmiana zajdzie w Ministerium naszym: Margrabia *Wellesley* ma być pierwszym Lordem Ikarbowym; Pan *Perceval*, sekretarzem listu interesów zagranicznych, a Pan *Hutchinson*, kanclerzem Ikarbowym. Hrabia *Harrington* ma objąć wydział artylleryi.

Urządник zdrowia, który oślatnią razą przybył tu z listami z *Francyi*, udał się już na powrót do kraju swojego, wraz z iednym członkiem z wydziału naszego, trudniącego się ienami wojenami.

Gazeta wychodząca w *Kadix* donosi pod dniem 19 b. m. iż *Francuzi* sypią z pośpiechem

baterye przeciwko temu miastu. Postawili o raz mostow celu sklonienia wspomnianego miasta do prędszego poddania się. — Trzy Regimenty *Angielskie i jeden Portugalski*, przybyły dnia 17 Marca do *Kadix*, gdzie także spodziewano się więcej posilków z *Gibraltaru*. Tymczasem wszelki związek między *Kadix* i *Hiszpanią* jest przecięty. Admirał *Aliva* dożył dowództwo floty, które Admirał *Villaviciosa* obiał. Od dnia 6 do 8 Marca była straszna burza w okolicach *Kadix*; wiele okrętów zatonoło lub wpadło na piasek. Okręty *Angielskie* niedoznały wielkiej szkody; lecz 4 okręty liniowe *Hiszpańskie*, między którymi znajduje się jeden zwany *Conception* o 130 działach, tudzież fregata i jeden okręt *Portugalski* 74-rodziatowy, wpadły na piasek, i są one zniszczone, gdyż do nich *Francuzi* palnemi kulami strzelali; dawali także ogni do nich *Anglicy* i *Hiszpanie*, nie dopuszczając, aby się w ręce nieprzyjaciela dostały. — Listy z *Lizbony* donoszą, iż taż sama burza wiele tam szkody narobiła.

PARLAMENT.

Sesja Izby wyższej dnia 22 Marca.

Tego dnia były bardzo ważne obrady. Lord *Holland* podał wniosek który dawniej zapowiedział. Oświadczył on najprzód zażalenie swoje o milczenie, jakie Król Jmć ciągle zachowywa względem przedmiotu wniosku, który teraz zbiera się do przedsięwzięcia. — „Nikt, rzekł, w całej Izbie, nie może się spodziewać większej nieprzychylności od Ministrów, nademnie; tuteż sobie jednak, iż przynajmniej w tej okoliczności uczynią obiasnienie, i nie-szczęsną niepewność, której nas milczenie ich nabawi, uprzatną. Cesarz *Francuzów* wyrzuca rządowi naszemu niepojednana zawziętość i chęć prowadzenia wieczny wojny. Czytamy *Monitora*, który nie tak obeymuje uwagi wydawcy ktokolwiek on jest, jak raczey wynurza, sposób myślenia tego Monarchy. — (W tym miejscu przeczytał Lord *Holland* artykuł z *Monitora*, obwiniający nas, iż nie chcieliśmy układać się o wymianę ienów, z bojaźnią, ażeby to nie było powodem do układowania się o pokoy.) Otoż to *Monitor*, mówił dalej wspomniany Lord, czyni nam takie wyrzuty. Trzeba więc, aby Rząd nasz przekonał naród, *Europę* i cały świat, iż przeszkody, które układanie się względem wymiany ienów przerwały, nie są naszym dziełem, jeżeli tego dowiedzieć można. Ufam iednak, że Izba dowie się, iż zerwanie ich pochodzi iedy-

nie z żądań *Francyi*, których przyjąć nie wypadało. Wiem o niektórych takich żądaniach; niemogę iednak porać, ażeby potrafiły przerwać wszelkie układy, któreby do pokoyu doprowadzić mogły. Niewierzę wszystkiemu co nieprzyjacieli na Ministrów naszych mówi, i dla tego mam nadzieję, iż się za zultów *Monitora* oczyszczą. Lecz, jeżeli Ministrowie byli przyczyną zerwania układów, w zamiarze, o który ich obwiniają; jeżeli pomnożyli kłębki, na które wojsko nasze w *Hiszpanii* i na wyspie *Walchern* wystawili; jeżeli dla dopełnienia miary złego postępowania, przydali jeszcze wstręt od wymiany ienów, w tym razie w całym szeregu ich błędów, nie można by znaleźć żadney hańbienniejszay i brzydszay czynności, która by bardziej na wieczną kają lub wyrzut zasługiwała. Oczekuję ieszcze świat na to, co Ministrowie powiedzą Izbie. — Nie szkodliwego dla nich z obiasnienia prawdy niewyniknie; lecz odmówienie papierów, których teraz żądam, utwierdzi w nas całe podejrzenie, iż wszystkie pożańciznę ich kroki na sę tłumaczyć pozwoli. — Użył potem Lord *Holland* wnioszek, żądając złożenia w kopii całej korespondencyi między Rządem *Angielskim* i *Francuzkim*, względem wymiany ienów, zaczawszy od 1go Września zeszłego roku.

Lord *Mulgrave* oświadczył, iż materya ta jest bardzo delikatną poczytuje. — Po wielu sporach, Lord *Holland* dogadując życze o przyjaciela swojego, Lorda *Grey*, odmienn swój wniosek, i żądał tylko, ażeby wymieniono daty wszelkich układów między Rządem naszym i *Francuzkim*, po 1szym Wrześniu. Nakoniec obydwa tego wnioski odrzucone zostaly, pierwszą większością 39 krask, przeciwko 27, a drugi 37, przeciwko 29.

OBWIESZCZENIA.

Chociaż w krajach nowo do Xięstwa *Warszawskiego* przyłączonych dawniej *Galicyę* zwanych, manipulacya pocztowa w Xięstwie exystująca od dnia 1go Kwietnia r. b. zaprowadzoną została, wszelako same tylko poczty konne tymczasowo bieg swój odprawiać będą; poczta zaś wozowa raz w tydzień to jest we wtorek z *Warszawy* przez *Częstochowę*, *Stawków* do *Krakowa* i retro do *Warszawy* od powyżey wyrażoney daty odchodzić będzie; dla czego Publiczność zostająca w zamiarze sprowadzenia takich towarów lub innych pakietów z *Krakowa* albo też odesła-

nia ich do Krakowa, może je oddać podług zwyczaju dnia przed odejściem poczty, do ekspedycji Poczty-Amty Nadwornej w Warszawie. — Nadmieniam się przeto, że od powyższego terminu przymuszam do frankowania za listy do krajów nowo przybyłych wysyłane, uchylnym zniżaniem. — w Warszawie dnia 30 Marca 1810.

Poczta-Amt Nadworny J. K. X. Mości
Danielsh.

1) Minister Sprawiedliwości. — Z powodu naszej przed wiekami znaczącej w Paryżu śmierci JW. Generała Komarsowskiego, dawniej Generała Wojsk Polskich, który zasławił się tego świata bez testamentu, znaczący majątek i znaczące zbiory Rękopisów i Medalów zostawił, wzywa niewiadomych mu Sukcesorów, aby się względem tej pozostawionej do właściwych Trybunałów Francuskich z przysługą legitymacją w przeciągu czterech Miesięcy, które się od 20go Lutego roku bieżącego zaczęły, zgłosili, gdyż w przeciwnym razie, po upływie tym czasie, Sukcesya ta na rzecz Skarbu państwa zostanie. — w Warszawie dnia 15go Kwietnia 1810 roku.

Lubiński.

Joneman,
Sekr. Generalny.

2) Prefekt Departamentu Warszawskiego. — Gdy wojskowi Polacy dla odniesionych ran tak w Hiszpanii, i tak też i w Niemczech zapewnioną płacę od Rządu Francuskiego mający, wróciwszy do Księstwa rozłożyli się po różnych jego Departamentach, żądają nie dając wiadomości o miejscu swego pobytu, niektórzy zaś z nich nawet zabrali z sobą papiery dowodzące Prawo do takowej płacy, przeto gdy ich chcą JW. Zastępcy Ministra Wojny rzecz tę sprowadzić i ułożyć dokładną ogólną Listę pomienionych Wojskowych, w celu urzędzenia im regularnej opłaty. Prefekt słownie do odebranego w tym mieście zalecenia JW. Ministra Spraw Wewnętrznych na wnieście tegoż JW. Zastępcy Ministra Wojny, wzywa rzeszających Wojskowych w obwodzie Departamentu Warszawskiego znajdujących się, do stawienia się przed Wywmi Podprefektami respektive Powiatów w których przebywają, lub są zamieszkalni, aby tym podali na piśmie, miejsce ich pobytu, wymienić wieś lub miasto, tudzież parafię; przy tym służyć będą winni metrykę czyli akt urodzenia, świadectwo życia, podług przepisów, który im będzie wskazany przez Podprefektów, nakoniec papiery udowodniające Prawo do pobierania płacy w służbie, albo (memoire de proposition) lub List oznajmiający przysługę tej płacy, jeżeli takowe papiery przyrzeszemy Wojskowym się znajdującym. Podprefekt zaś świadczący papiery sygnujące się Wojskowego, jego metrykę i świadectwo życia, przesyła do Komisarzy Wojskowemu pełniącemu służbę w Departamencie. Po dopełnieniu tego, nie będzie wolno wspomnianym Wojskowym przemieścić się z miejsca swego mieszkania w inny Powiat, bez opowiedzenia się Podprefektowi; inaczej bowiem niemogłaby dojść do ich rąk płaca im przysługująca. — w Warszawie dnia 5go Miesiąca Kwietnia 1810.

Szymanowski Z. P.
Rakiety S. G.

2) Prefekt Departamentu Warszawskiego do wiadomości publicznej podaje, iż w dniach 18, 25 i 30

bieżącego miesiąca i roku odbywać się będą w trzech terminach Licytacya na sprzedaż Sior. Łoju i Podrobów, o godzinie 10tej rano; a na dostarczenie Miesią dla Wojska w tychże dniach o godzinie 4tej po południu przed Radcą Prefektury Departamentu Warszawskiego do tego wyznaczonym w Imię Sekretarjatu tegoż Prefektury. Wzywają się zatem wszyscy chęć kupna rzeszonych artykułów i dostarczenia Miesią mający, aby w dniu wyżej wspomnianym stawili się. — w Warszawie dnia 14 Kwietnia 1810.

Szymanowski Z. P.
Rakiety, Sekr. Generalny.

2) Prefekt Departamentu Warszawskiego. — Gdy JP. Łukasz Starajński nominowany przez Najwyższego Pana Burmistrza do miasta Goleczyna, w Powiecie Cieszkim Departamentu Warszawskiego po wyświeceniu z Księstwa Warszawskiego, Wojsk Austrijskich udawszy się do Wojska, dotąd do pełnienia swych obowiązków nie powraca; wzywa więc go niniejszym, aby w przeciągu niedzieli (czterech) od daty dzisiejszej, a najdalej na dzień 24 Maja r. b. niezawodnie na miejsce urzędu swego przybył, i pełnienie obowiązków rozpoczął; gdy bowiem w przeciągu wyznaczonego czasu tego nie dopełni, po jego upływie, inni kandydaci w miejsce jego do nominacyi przedstawieni zostaną. — w Warszawie dnia 10 Kwietnia 1810.

Szymanowski Z. P.
Rakiety S. G.

1) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Łomżyńskiego. — Na przesłoznienie Uroczonego Wawrzeńca Konopki w Wsi Konopkach, Parafii Pułaskiej, Powiatu i Departamentu Łomżyńskiego mieszkającego, który żąda stosownie do Artykułu 116 Kodeksu Napoleona, aby żona jego, która od lat przeszło 16tu oddaliła się, za nieprzystanną uznana została; zpoząwa Uroczoną Maryannę z Morawskich Konopkówną, żonę Supplementa, aby się w ciągu ośmiu Miesięcy, a najdalej w dniu 24tym Grudnia roku bieżącego na Audyencyi Trybunału, osobiście lub przez Plenipotentą stawiła, inaczej za nieprzystanną uznana zostanie. Dla czego niniejszy zpoząw ma być po trzykroć w Gasetach Krajowych umieszczonym. — w Łomży na Sędziy Trybunału dnia 10go Kwietnia 1810 roku.

(Podpisano) Józef Bobiński,
Proces.

Szredziński, Piern Trybunału.

2) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego, gdy do pozostawienia po zmarłej Katarzynie z Nawrockich Zakrzewskiej majątku który się w sumy trzech tysięcy dwóchset trzydziestu siedmiu złotych Polkich dwunastu gr: mieści; tudzież niektórych aktywów windykować się mających, składa. Żaden prawny następca dotąd się nie zgłosił, przeto Trybunał swój wniosek Wielmożnego Prokuratora Królewskiego wybuchawczy, wzywa niniejszym wszystkich prawo do pozostawionej rzeszonej niegdy Katarzyny Zakrzewskiej mieć rozumiejących niewiadomych Sukcesorów, aby się z ich w przeciągu dziewięciu miesięcy od dzisiejszej daty licząc, z swymi prawami i dokumentami ich legitymującymi udowodniającymi, i za prawnych następców ich uprawnieniściami, w Trybunale swym stanęwszy, popisywali; w przeciwnym albowiem razie, spadek ten w braku prawnych następców, za wakuującą uznany, i stosownie do prawa, ikerbowi publicznemu przysługujący, i w posiadanie oddany zostanie. — Dnia

że się w Warszawie w Pałacu Sądowym na felijsi dnia 250 Grudnia 1809. Antoni Grabieński. Pres:

1) Prezydent Policji Miasta Stołecznego Warszawy. — Zawiadamiając Publiczność, iż w dniu dzisiejszym przez pewnego Człowieka na Ulicy znaleziono zost:ły kilka Dukatów w Monocie zawiązane w Rękawiczce; wzywa Właściciela takowych, aby się w przeciągu 4rech N:dział od daty dzisiejszej, do Biura Prezydenta zgłosił, gdzie mu takowe po udowodnieniu własności, wydane zostaną; w przypadku zaś, gdyby do czasu powyższ: zamie:sonego, nikt o te Pieniądze się nie upomniał, i własności swej nie dowiódł, następnie takowe w części na rzecz ubogich, a w części dla znalezcy rozdane zostaną. — Dan w Warszawie dnia 1450 Kwietnia 1810 Roku.

Z a b ł o c k i.

Pres: P. M. S. W.

J. Leśkiewicz, Sekr.

1) Prezydent Policji Miasta Stołecznego Warszawy. — Zawiadamiając Publiczność, iż różne rzeczy, w Konsygnacyi zamieszczone, zaś od osób nie byłych w Ranie udowodnienia swojej względnie onych własności, odebrane, znajdując się w Depozycie pod Dozorem Komisarza Policji, szczególnie tym przedmiotem, trudniejszego się; każdego Uszkodzonego wzywa do poszukiwania swojej własności, jeśli między wspomnianymi rzeczami znajdujący się, a to w przeciągu 4rech tygodni od daty niżej zapisanej, gdyż po upływnym takowym terminie, wspomniane rzeczy, jako sepsuciu podlegające, za poprzedzającym Otaxowaniem, więcej dającym, sposobem Licytacyi sprzedane zostaną: Każdem uszkodzonemu, a dowiedzieć się chcey, czyli rzeczy i mu zginięone między będącemi w Depozycie rzeczami znajdując się, musi złożyć dokładną Specyfikacyę tychże sobie zginięonych rzeczy, w Biura Prezydenta Policji, na Rece Sekretarza, następnie zaś oczekiwać resolucyi. — Dan w Warszawie dnia 1450 Kwietnia 1810 Roku.

Z a b ł o c k i, Pres: P. M. S. W.

J. Leśkiewicz, Sekr.

1) Wydział Polityny Sądowy Miasta Stołecznego Warszawy. — Szukaj Barchanu, przez Właściciela z publicy:cy od Warszawy Wsi, tu w Warszawie sprzedawaną, ma w Depozycie, że zaś doświ:ł tego, iż takowa sztuka Barchanu w Dobrach Młocicach, przez przejeżdżającego Kupca Zyda urojoną została; naszym tegoż Właściciela, iako, ani z miejsca mieszkania, ni:ż z nazwiska wiadomego, niniejszym publicznym wezwaniem pozwoluc, do zgłoszenia się, udowodnienia własności, i po udowodnieniu odebrania; względem czego przemasza termin do dnia 1850 Maja roku bieżącego, z namieceniem, że niestawienie się, lub niewyłegitymowanie Właściciela, zbliży sprzedaż więcej dającemu na użytek ubogich. — Dan w Warszawie dnia 1850 Kwietnia 1810 Roku.

L e ś k i e w i c z.

Waw: Zabłocki, Pisarz S. P.

3) Zastępa Prezydenta Muncypalności Miasta Stołecznego Warszawy. — Wzywa Obywateli Poł:scy mających miasto Warszawy i Pragi, aby tak s:legte flied:bi Ogniewe iako też Rarę od 150 miesiąca Czerwca do Grudnia 1808 roku przypadając: do Kasy Ogniewoy komportowali, i w przesiegu Niedzieli trzech uścili się z s:legtości, gdyż eventualiter poleca się exekucya Exekutorom. — W Warszawie dnia 450 Kwietnia 1810.

Węgrseki, Zastęp: Pres:

J. Kosłowski, Sekretarz.

3) Zastępa Prezydenta Muncypalności Miasta Stołecznego Warszawy — Zawiadomionym zostawszy przez edzwę W. Dyrektora Skarbu Publicznego Departamentu Warszawskiego, pod dniem 4 Mca i z. b. wydaną, liczbą N. 104/13 oznaczoną, iż łosownie do Prawa finansującego Podatek Patentowy, Patenta dla Artystów, Rzemieślników i innych Klass Profesyonistów, w Cyrkułach Ośmiu Miasta Warszawy mieszkających, do opłaty rzeszonego Podatku należących, przez J. K. Ministra Skarbu nadesłanemi zostały, i takowe już są w celu wyboru tegoż Podatku do kasy Powiatowej Warszawskiej oddane; wzywa więc niniejszym wszystkich Artystów, Profess onistów, Rękodzieln i Kunsztów, Handl: lub Fabryki utrzymujących w Mieście Warszawie, izby do odebrania pomienionych Patentów w dniach ośmiu od niniejszego ogłoszenia i s:żenia za nie natychmiast opłat przepisanych z Poborem Papieru ślepowanego teny grozzy ośmiu do każdego Patentu, w kassie Powiatowej Warszawskiej w Pałacu Rządowym zostającej, stawili się. — Ofrzega przy tym, że nie wykupiący Patenta w oznaczonym czasie, podpadnie karze zapłacenia 10 razy tyle, ile Patent kosztuje, to jest, uważany będzie wedle Artykułu III. Prawa o Podatku Patentowego finansującego. — W Warszawie dnia 450 Kwietnia 1810 roku.

Węgrseki Z. P.

2) Podprefekt Powiatu Pułtuskiego. — Na mocy Rekrryptu JVV. Prefekta Departamentu Płockiego pod dniem 185tym Marca roku bieżącego ad Numerum 6499 w Płocku wydanego; Propinasya Miasta Nosielska, do której są dwa Browary z Ożnicą do wyraszczania s:łodu i s: wszelkimi startkami do wyrabiania Trunków, dwie Traktyernie, dwie Aultery, wraz z innemi dochodami, iako to: Rybowem, Śledziowym, Solowym, Łopalkowym i t. d. przez publiczną Licytacyę więcej dającemu na rok ieden od 2450 Czerwca roku bieżącego zaszynający się, a podobnie:ż na 2450 Czerwca w roku przyszłym 185tym kończący się, w Dzierżawę wypuszczona będzie. —

Termin do tej Licytacyi jest na dzień 5ty Maja roku bieżącego w Nosielsku szana o godzinie 10tej przez:znaczony. —

Zyczący sobie pomienionej dzierżawy, ma się na rzeszonym terminie w Nosielsku zsydować, a tam o kondycyach Kontraktu od Podprefekta Powiatu Pułtuskiego Licytacyę tę odbywającego dowiedzieć się może. — w Pułtusk u dnia 450 Kwietnia 1810 roku.

Broniewski,

Podpref kt Powiatu Pułtuskiego.

2) Excerpt z Protokółu Seszyow Kompaniczn:ch Fabryki Tabaczney i Porcellanowej Koreckiey, w dniu 7 zbris 1809 Roku zapisanego.

Poniemaz do ukończenia Kontraku z JPanem Petionem Dyrektorem Fabryki Porcellanowej, nie mamy więcej iak łesnaście Miesiący; od odnowienia zaś lub nie, tegoż Kontraktu, dalsza kontynuacya Fabryki Porcellanowej zawisa. — Wiece ponieważ ten Artykuł, nie tylko jest dla Fabryki naszej, lecz nawet dla kompanii kardynalnym; a zatem zlecamy Administracyi obydwóch naszych Fabryk, aby dla uwiadowienia o tym wszystkim Kompanistw naszym, gdziekolwiek się snaydują, ten artykuł wypisawszy, podała do wszystkich Gazet Krajowych, a nawet Krakowskiey i Warszawskiey, a to, aby się żaden z kompanistw, nie mógł o tym niewiadomością exkuzować. — Termin zaś ten felijsi, w której ta materya, rozstrząsaną i udecydowaną być ma, Ultimie Junii roku przyszłego

tyście osiemset czterdziętego oznaczamy, stosownie do Punktu dwunastego Kontraktu JP. Petion, którym obwarowano jest, aby pół rokiem przed ostatnim terminem tegoż Kontraktu, strona stroną ostrzegła, czyli chce rennować lub nie, tenże Kontrakt na dalszy czas. — Wzyscy przeto akcyoniści, mający swe akcye, w tejże Fabryce Korocekiej, raczą się na wyż rzeznaczony termin jessy (tak mocno dalszą kontynuacją tyżże Fabryk interesujących), lub sami osobiście do miasteczka Korca niechć lub też lwych Plenipotentów z akcyami tu przysłać z umocowaniem ich na Pismo, zastrapienia i podpisanie Protokołu. Rezolucją w tej mierze na tejże sessyi obymuiącego.

Doisła się w Korcu dnia 7go 7maja V. S. 1809 R. Własnoręczne podpisy: — Józef Xiąż Czortorycki, Michał Bienkowski. — Michał Groczyński — Oauby Dobrowski. — Józef Szczerbowski. — Felix Dobrowski. — X. Mikołaj Podleski. — Józef Siemianowski. — Józef Poniatowicz. — Andrzej Pankowski. — X. Teodor Bużyński. — Wacław Podliski. — Staroszkolny Isko Awaszków.

Takowy Extrakt eo do słowa z Protokołu sessywy kompanicznych wytyt, podają do Gaset podpisu: Michał Filipowski Administrator.

1) Sprzedaż sądowa dobr Gryniskich w Departamencie Łomżyńskim w Powiecie Kalwaryjskim leżących.

Pierwsz Trybunału pierwszy Instancji Departamentu Łomżyńskiego. — Niniejszym wzywaniem stosownie do artykułu 684 Kodeksu postępowania podaje do publicznej wiadomości, że na dniu dwudziestym piątym przeszłego miesiąca Dobra dziedziczna Gryniskie (jak poniżej wskazane będą) kościem zadosy uczynienia wyrokowi w Trybunale tutejszym na dniu dwudziestym Stycznia roku bieżącego zapadłemu, zaarrestowane zostały. I że takowy arest w Biórze Konsratora Hypotek Departamentu Łomżyńskiego na dniu wczorajszym, a w Kancellarii Trybunału pierwszej instancji tegoż Departamentu, w dniu dzisiejszym, w Księdze na to stosownie do artykułu 680 pomieszczonego Kodeksu utrzymywany, Nr 3 na karcie 17 — 21 jest zarejestrowany. Takowe Dobra należą W. Stanisławowi Sęgotowskiemu Starościcowi, mieszkającemu w Rzeszowie w tutejszym Departamencie; zaarrestowanie zaś nastąpiło na żądanie Wgo Ludwika Michalewicz Rotmistrza Woiewodztwa Trockiego, w Jęglówku w Powiecie Sępatńskim w tutejszym Departamencie mieszkającego, w Łomży u swego Patrona, którym jest JPan Józef Kulwiec, na ulicy Długiej pod Nrem 120 przybierałac zamieszkanie mającego.

Dobra zaarrestowane leżą w tutejszym Łomżyńskim Departamencie, w Powiecie Kalwaryjskim, w Gminie Dąkszańskiej, i wskazują się w następujący sposób: Znajduje się na nich dom mieszkalny, gumno, chlew i mały spichrz; wszystko drewniane. Miał pole orne go wólk trzy, morgow siodm, przętów kwadratowych sześćdziesiąt cztery i łop kwadratowych sześćdziesiąt dwie Magdeburkiej miary, podług planu miernianego przez JPana Berta Komorajka w roku 1799 sporządzonego. Przy farnych zabudowaniach znajduje się gay elssowy, około dwóch morgow rozległości mający. Sienna niewięcej zbiera się corocznie jak wozog dwadzieścia łeść. Gatunek gruntu podług zasad ekonomicznych liczyć można między drugą i trzecią klasą. Takowy majątek graniczy od północy z Zasłanikiem Narodowym również Gryniskim zwanym, od zachodu z wiołką Wierobicie do Ekonomii

Krakopolskiej, od południa z wiołką Olechiany do Ekonomii Rudawskiej należącej, od zachodu z jeziorem Zuwiłkim; zaayduie się w sąstawie u JPana Jana Mackiewicza.

Pierwsza publikacya obiaśnień sprzedaży nastąpi na audyencyi tutejszego Trybunału w dniu czwartym, druga w dniu osmnałym Czerwca, trzecia w dniu wtóрым Lipca roku bieżącego. (Obydwa terminy przybycia, tak przygotowanego i ko też ostatniejszego, również jak cena do sprzedaży, i ożayzy stosownie do artykułów 703 i 704 Kodeksu postępowania, przez Gaset i poprzybisanie obwieszeń, do wiedzy publicznej podanemi będą.)

Kopiea aktu zaarrestowania zastrawione zostały W: Adamowi Inaszkiewiczowi Podprefektowi Powiatu Kalwaryjskiego, JPanu Antoniemu Kierścickiemu Pisarzowi Sądu Pokoju tegoż Powiatu, oraz Wojtowi Dąkszańskiemu, Jeremu Lapińskiemu.

Wyciąg niniejszy zaawieszoney został dnia dzisiejszego w Sali audyencyonalney Trybunału, i podobny wydany JPanu Józefowi Kulwiecowi, Patronowi szesztuigowego, do umieszczenia w Gazecie i poprzybisania w formie obwieszeń stosownie do artykułu 683 i 684 Kodeksu postępowania. — Dnia w Łomży w Kancellarii Trybunału dnia trzynastego Kwietnia tysiąc osiemset czterdziętego roku.

Sprzedziński, Piarsz Trybunału.

DONIESIENIA.

5) Nowe półrocze Szkolne w Liceum Warszawskim rozpocznie się po Wielkiej Nocy, dnia 26go Kwietnia; do zapisu zaś Uczniów u Rektora, przeznaczają się codziennie, święta wyjąwszy, godziny od dziesiątej do jedenastej przed południem. — Dan w Warszawie dnia 26go Marca 1810 Roku

Samuel Bogumił Linde,
Rektor Warszawskiego Liceum.

Dom murowany przy Ulicy Nowolipie, pod Numerem z 449, należący do Dyrektora Teatru Narodowego Bogusławskiego z dwoma pobocznemi Oficynami, z których jedną kilka pokoiów, kuchnię, spiżarnię, pralnię, oraz dwie piwnice; druga zaś wozownią, stajnią, śpichlerzyk, oraz drwalnię w sobie zawierają; Sam zaś środkowy Dom ma 6. pokoiów na dole i dwa na górze, oraz trzy piwnice — z różnemi oprócz tego składami, oranżeryą, obmurowaniem od ulicy i wszelkiemi wygodami gospodarskimi, — przytym:

Dworek drewniany pod Numerem 2511. do pierwszego Dama należący, w którym 4ry pokoi, kuchnia, piwnica, dwie stajnie, 4ry izby dla chowania drobiu, pompa i składy na drzewo — razem z dwoma ogrodami owocowemi, w których morele, brzoskwinie, i wszelkiego rodzaju drzewa w dobrych gatunkach; przytym szparagi, truskawki, okna inspekcyjne i laszek z dzikich drzew sadzony, dobrze wszystko utrzymywane znajduje się: —

Są do sprzedania z wolnej ręki, każdego czasu. — Życzący sobie kupić tych Domów, udadzą się do wspomnianego Dyrektora Teatru, mieszkającego w tym samym domu.

2) W Dominium Gzerniaków, stwar ze wszystkich potrzebami do rolnictwa Pias, z wygodnym dołnym i na pierwszym piętrze Mieszkaniami, Piwnicami, Sładami, Stajnią, Młynem, Łazką i Ogrodem; jest z wolnej ręki do sprzedania od Wielkiej Nocy roku bieżącego. Małgę chęć natychmiastowego arędy, powołanie dokładną wiadomość u tamtejszego Ekonomu.

2) W Dominium Gzerniaków, jest kilkanaście łąk Podolskich i Podolskich dożynnych, pięknych; chcącemu kupić rybnym lub na żółci, za pomniejszą cenę, sprzedano być mogą. — Życzący natychmiast nabyć, powołanie dokładną informację u tamtejszego Ekonomu.

3) U Pieczętacza Münchheimera, który mieszka na Tłomackim Nr: 599 na drugim piętrze można dostać Gzerniaków Obywatelskich, Oficerów 62-letnich z numerami, Generalich, dla Komendantów, Asystentów, Oficerów przy Łazbach, Ordonażów, Komisarzów wojennych, Urzędników przy szpitalach wojskowych, Postrzeczów, Husarskich i Artylleryi, lub też żołnierzy, a to za pomniejszą cenę.

1) Na dniu 17 miesiąca Kwietnia r. b. po pewnym Panu zginał Pies do polowania zdarny, młody, biały cały, z uszami kasztanowatymi, na prawym uchu znak wieści talara kasztanowaty małego, ogonem czarnym, wyśmienisty mały. Prosi Włascicieli, iż ktoś takowego psa oddał, lub gdzie się znajduje domość, niech się referuje do Pani Skalkitay przy ulicy Mokrej pod Nr: 232 na dole mieszkającej, a przyswoją natychmiast odbierze.

2) Dobra Gzerniakowska i dobra Karsynkita w okolicach i o mil dwie od Torunia nad Wilną położone JWW. Donataryuszów Cesarzko-Francuzów dziedziczących do sadzierzawienia, zaskiemi lub częściami na lat 9 i 12. — Ktoby dobra te poiadynco, częściami, lub ogółem sadzierzawić pragnął, zgłosić się do P. Nadleśnego Włocławskiego do Gzerniakowa, lub do Kureyna pod Służewem, poczty francuskiej.

2) Polsalsza na Gzerniakowskiej ulicy pod Nr: 236 tytułowana, z Kamienicy nową, drewnianą Budynku tylnego na podworsu będącego, Stajni, Kuchni, Remizy, Obory, Drwalni i wielkiego Ogrodu. Działająca się, z wolnej ręki jest do sprzedania. O chęć nabyć udać się raczą do Polsalszora łamego, codziennie dla ułożenia się z tymże.

3) U niżej wyrażonego Działacza D. w Białoniewie, znajduje się znaczna kwota nasienia Kukuzy, czarny Holenderskiej, w Białoniewie, z przeliczeniem, przeszło rocznego zbioru, w gatunku doskonałym, do brym i czystym; sprzedać się jednorazowo i w części 7 i pół gr. lub kwarta po 2 zł: 15 gr. za set korzec lub więcej weźmie, dostanie trowy za darmo. Ktoby łobio życzył kupić, przekaże się listem, o dostawie ostatecznej, a komu by dogodniej było odbierać, toż w Warszawie, będzie na żądanie jego bez konow iemu przyrzeczone na Poście konną Warszawską.

1) W Klasie 4tej Loteryi Warszawskiej Klasycznej, przypada w kolekcji mojej, pomiędzy różnemi znacznymi wygryzami, także główna wygrana w kwocie złotych 12,000 na Numer 1141. — Ci, którzyby sobie życzyli mieć jeszcze Losów na 5tą klasę, która ciągniona będzie dnia 15 Maja r. b. i w której przypada główna wygrana Zł: 120,000, dostać takowych mogą aż do dnia ciągnięcia. Podobnież dostać jeszcze można w kantorze moim niektóre Losy na Loteryję poheerską obejmującą dobra Podłajskie Wywieckie, i dom w Poznaniu, ciągnąc się mającą dnia 1go Czerwca roku bieżącego. — w Warszawie dnia 18 Kwietnia 1810.

Petystus
w Pałacu Podkanikim na Ulicy Długiej.

1) Podaje się do wiadomości publicznej, iż będzie Licytacja dnia 20 Maja r. b. z dwóch tysięcy dwie Hisspanskich, najpiękniejszego i najlepszego gatunku, w ogoło lub na sztuki w dobrach Koko w Powiecie Lubelskim; chcąc uabyć rychło, ma się stawić na dzień terminu w miejscu wyżej wyrażonym; a plus licytantom za gotowe pieniądze sprzedane będą.

1) Młyn wielki wodny w Gólkowie, trzy mile od Warszawy, w powiecie Czerskim, jest do zadzierzawienia; chcąc go w Gzerniaków dostać, raczy się udać do W. Drągowskiego w Gólkowie, dziedziczy dobr Gólkowa i Pałacu mieszkającego na ulicy Elektoralnej w swojej kamienicy pod Nr: 750.

Ekonom, mający dobrze swoje Obojętne udowadniające takowe dostatecznie Zaskwiadczenia, język Polski i Niemiecki zupełnie anający, także umietycznia, i takowego w służbę potrzebować może, zełbca się w tej mierze do Bohma Pożkommissarza w Kempnie zgłosić.

2) Na mocy ślęcenia Pryncypala swego, mam honorużey podpisać wiadomości Prasy; Publiczność, iż w dniu 6 Czerwca r. b. w Rybisku pod Wyssokowem, sprzedawane będzie z wolnej ręki oraz Licytacją do Kosi, z którego Kłasy, Kosi, Zrzebeon i młodzieży z dobrego wyboru maści i gatunku, poiadając wieczy dającemu, poiadynco lub w dobranych parach nabydź będzie można.

Kazimierz Bynowski
Kanonik, Proboszcz na Pradze,
jako Plenipotens.

1) W Starym mieście przy Ulicy Krzywkole pod Nr: 181 i 182 w domu dawniejszym Rogożnickiego, znajduję się pokoje na pierwszym i drugim piętrze, w meblami, kuchniami i wszystkimi wygodami, od Wielkiodory, roznie, kwartałcie lub miesięcznie do nabycia.

Cena zboża hurtowego w Warszawie i Pradze.

Od dnia 14go do 21go Kwietnia.	Złote.	Pol.	Gr.
Pszensicy korzec	16	do 19	—
Zyta	9	— 9	15
Jęczmienia	9	— 11	—
Owsa	7½	— 8	—
Grochu	13	— 16	—